

Sandomierzanie w czapczkach z amerykańskimi barwami

Amerykanie nad Wisłą

SANDOMIERZ. Pokazy nowoczesnego tańca, prace najlepszych grafików z Nowego Jorku, amerykańskie zespoły muzyczne i wioska indiańska to tylko część atrakcji Dni Kultury Amerykańskiej, które potrwać do środy.

- Sandomierz to wspaniałe historyczne miasto. Amerykanom trudno sobie nawet wyobrazić miasto o tak bogatej tradycji. Nasza współpraca z władzami samorządowymi jest bardzo dobra, mamy kontakty z przedstawicielami różnych organizacji pozarządowych. Cieszę się, że wybraliśmy Sandomierz na miasto, gdzie odbywają się kolejne Dni Kultury Amerykańskiej - powiedział ambasador USA Christopher Hill. Zapowiedział też, że zainteresuje Sandomierzem amerykańskich inwestorów. Będzie polecał m.in. budowę hotelu na starówce.

Jeszcze przed przyjazdem ambasadora w Galerii Sztuki Współczesnej BWA otwarta została wystawa prac 31 grafików z Nowego Jorku. Na Rynku zaprezentowała się formacja taneczna Battery Dance Company.

Część planów związanych z imprezą musiała ulec zmianie. Ulewny deszcz, jaki 4 lipca, w narodowe święto Stanów Zjednoczonych, przeszedł nad Sandomierzem



Ambasador USA Christopher Hill z burmistrzem Andrzejem Tenderowiczem podczas zwiedzania miasta

spowodował, że odwołany został drugi spektakl amerykańskich tancerzy. Także oficjalne otwarcie Dni Kultury Amerykańskiej odbyło się przy zamkniętej kolacji, wydanej przez ambasadora Hilla.

Z okazji amerykańskiej wizyty w galerii państwa Krzesimowskich wybite zostały okolicznościowe monety pamiątkowe. Wykonywane techniką z początków państwa polskiego „grosze” zawie-

rają z jednej strony herb ziemi sandomierskiej i pieczęć miejską, a z drugiej wzorowane są na srebrnej amerykańskiej jednodolarówce. Pierwszą monetę wybił osobiście Christopher Hill.

Ambasador wraz z dziesiątkami turystów podziwiał też pokazy walk rycerskich i dawnych tańców w wykonaniu Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej. Na zamku odbył się pokaz najlepszych zdjęć „National Geographic” obrazujących Amerykę. O ponad 100-letniej historii „NG” opowiedział Dariusz Raczek, redaktor naczelny polskiej edycji magazynu. Nad Wisłą odbył się piknik, na którym sandomierzanie, paradując w czapczkach z amerykańskimi barwami i machając amerykańskimi flagami, słuchali zespołów ze Stanów Zjednoczonych zaproszonych przez ambasadę.

W niedzielę Mały Rynek starówki zamienił się w wioskę indiańską. Sandomierzanie i turyści oblegali tipi (namioty indiańskie) i z zainteresowaniem oglądali pokazy indiańskich tańców w wykonaniu toruńskiej grupy Huu-Ska Luta. Prezentowały się sandomierskie zespoły. Wystąpił m.in. Flik, Gaduła i Sandomierskie Studio Piosenki. W konkursie plastycznym maluchy musiały zilustrować, z czym kojarzą się im Stany Zjednoczone. Najlepsze okazały się Marysia Frańczak i Kamila Doniec.

- Narysowałyśmy World Trade Center i serce. To oznacza, że wszyscy kochamy Amerykę i bardzo jej współczujemy - wyjaśniła nam Marysia. (bea)

Rowerowy biwak



Z rowerowego siodełka najlepiej widać piękną okolicę

STARACHOWICE. Z rowerowego siodełka poznają okolice miasta druhny i druhowie z hufca im. Stanisława Staszica.

Biwakują na terenie Harcerskiego Ośrodka Wypoczynkowego „Lubianka”

- Okolice z licznymi zabytkami architektury, bogatą florą i fauną zachęcają do zwiedzania

- mówi harcmistrz Jerzy Krukowski. - Zamiast wałęsać się po blokowiskach, młodzież zapoznaje się z historią i geografią okolic Starachowic. Byliśmy już na Wykusie, w Michniowie, Suchedniowie, Mostkach, Nietulisku. Będziemy m.in. w Nowej Słupi obozie Langiewicza. Nad Lubianką harcerze przebywać będą do 14 lipca. Biwak współfinansuje Wydział Zdrowia Urzędu Miasta. (pen)

Malują w Piekoszowie

PIEKOSZÓW. Na początku lipca rozpoczął się organizowany co roku przez Gminny Ośrodek Kultury plener plastyczny.

Uczestniczy w nim kilkunastu artystów, m.in. z Piekoszowa, Kielc, Łopuszna i Lesicy, ale lista uczestników wciąż pozostaje otwarta. Dozwolone są wszelkie techniki - od rzeźby, poprzez malarstwo i grafikę aż po fotografię. Ze względu

na brak pieniędzy GOK nie może, niestety, zapewnić twórcom zakwaterowania i wyżywienia. Oferuje natomiast niezbędne materiały, czyli farby, tusz, przybory malarskie, przygotował także dla uczestników skromne nagrody.

Plener zakończy się 20 bm. Prace uczestników będą wystawiane i sprzedawane w Gminnym Ośrodku Kultury w Piekoszowie, część zaś powędruje do gminnych instytucji. (mil)